Nr. 256.
Sobota.
D. 26. Październ:
R: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspómnienia.
Bitwa pod Kaliszem.
1706.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj mnóstwo ciekawych napełniło salę w której ciągnięto losy na Dom Wo: *Bogusławskiego*, Numer 2265 tenże Dom wygrał, przez kilka chwil mniemano że ten los został pomiędzy nierozkupionemi (zostało bowiem blisko 8000, to iest trzecia część) i już winszowano dawnemu Dziedzicowi iż został przy swej własności; ta nowina w momencie roznosiła się po stolicy. Przyiaciele cieszyli się że nakoniec fortuna dla niego okazała się być łaskawszą, lecz w krótce wykazało się iż właścicielem wygranej iest ieden z Patronów Trybunału Cywil: Woiewód: Mazowieckiego. Bilet był kupiony w kantorze *Werthejma*, w tymże kantorze los wzięty z Nrem 12,528 wygrał zł: 10,000, wygrali 2 ubodzy młodzieńcy Chrześcjanin i Żydek którzy kupili bilet na godzinę przed ciągnieniem. Premijum od zł: 1500, wygrał Nr: 15,680, bilet wzięty u *Petiskusa* a właścicielem iest P. S. Obywatel.

Uniwersytet Królews: Warszawski otrzymał w darze od JW. Aloizego Hra: *Potockiego* Dziedzica Tykocina, do zbioru osobliwości Mumją Dziecka, Zapisuiąc imie ofiaruiącego w księgę na to przeznaczoną, składa temuż najczulszę podziękowanie.

Wyszło nowe dzieło „ Kronika Lechitow i Polaków napisana przez Godzisława B o s z k o Kustosza Poznańskiego, w drugiej połowie wieku XIII, z dawnego rękopismu Bibljoteki Willanowskiej przetłumaczona „ w Drukarni XX. Piiarów. Dostać można w Księgarniach Warsz: za zł: 6.

Numer 4 *Astrei* wyszedł z druku, Prenumeratorowie w zwykłych Kantorach odebrać mogą.

Tom *czwarty* Z o o l o g j i niżej popisanego już iest ukończony. Szanowni Prenumeratorowie raczą się po niego udać do swoich Kollektorów. Niżej podpisany mieszka przy ulicy Nowy-świat Nro: 1254, w lewej oficynie na pierwszem piętrze.— D: Jarocki.

A r t y k u ł n a d e s ł a n y.

Qui bene distinguit, bene docet.

Odpowiedź, na zagadnienie z Kalendarzyka wydanego na rok przyszły umieszczone do rozwiązania w Kurjerze Warszaw: pod liczbą 228 r:b: Oto ten iest *"razem Ojcem swego „Dziadka, Synem swego Brata, Wnukiem swego „Syna, Bratem swoiej Córki, Stryiem swego „Szwagra i Synowcem swego Siostrzeńca"* kto przez małżeństwo swoie i pięć innych małżeństw, zawartych po między swoiemi krewnemi i powinowatemi, iest połączony w swoiej familji przez takowe stopnie poboczne, w których prawo ani Cywilne ani Kanoniczne niezabrania zawierać małżeństw, a które to stopnie tylko ze zwyczaiu czyli raczej z grzeczności, zwłaszcza ieżeli wymaga wyższość wieku lub pretensja lepszego wychowania, imionami krewnych są tytułowane; maiąc wszakże swoie własne imiona czyli nazwiska najcześciej już mniej używane. Wychodząc z tego założenia, dowodzi się powyższe zagadnienie przez rozbiór następuiących przykładów, winych się uważać względnie iednej osoby razem którą tu dla lepszej iasności nazywam wyrazem *Ja*, i tak n:p: 1, gdy z moią Córką ożenił się były Mąż moiej tak zwanej starej Ciotki to iest Siostry moiej Babki, przez grzeczność Dziadkiem zwany: więc *Ja* iestem iego Ojcem, iako iego Zięcia zwanego również przez grzeczność moim Synem, *otóż iestem Ojcem swego Dziadka*; razem zaś 2, gdy z moią Macochą którą grzecznie zowię moią Matką, ożenił się mój Brat Stryieczny, Wuieczny lub Cioteczny: więc *Ja* tego moiego Ojczyma zwanego również grzecznie moim Ojcem, iestem Synem: a tak *iestem Synem swego Brata*; razem zaś 3, gdy z moią Babką z linji pobocznej n:p: z Matką moiej Stryienki ożenił się mój Pasierb którego zwykle nazywam moim Synem, więc *Ja*, będąc względnie tej moiej Babki Wnukiem, iestem razem grzecznie Wnukiem względnie iej Męża: a tak *iestem Wnukiem swego Syna*; razem zaś 4, gdy *Ja* w osobie własnej ożeniłem się ze Siotrą n:p: Cioteczną moiej Pasierbicy którą grzecznie nazywam moią Córką, więc iako Mąż iej Siostry, będąc razem iej Szwagrem, czyli grzeczniej tak zwanym Bratem, *iestem Bratem swoiej Córki*; razem zaś 5, gdy z moią Siostrą n:p: od Wuiecznych Wuieczną ożenił się mój Synowiec, więc stał się on względem mnie swoiego Stryia, Szwagrem: a zatem *Ja iestem Stryiem swego Szwagra*; razem zaś nakoniec 6, gdy Syn Siostry moiej n:p: Ciotecznej, a zatem mój Siostrzeniec ożenił się z moią Stryienką n:p: Wdową; względem tej Stryienki będąc *Ja* Synowcem, więc iestem razem Synowcem względem iej teraznieiszego Męża, a zatem *iestem razem Synowcem swego Siostrzeńca.*

Quod erat demonstrandum. M: P:

Obwieszczenie.

Sekretarz Sądu Appellacyjnego Królcs: Polsk:

Z polecenia presydji Sądu Appellacyjnego Królest: Polsk: pod dniem 21 b: m: i r: do siebie wysłego zawiadamia Publiczność, iż Erazm *Dunin* Woźny nad Etatowy przy Sądzie Appell: Króles: Pols: z powodu rozmaitych przeciw temuż zarzutów i mienia oso-

bnej w Appellacyjnym Sądzie sprawy, przez rezolucją presidjalną pod dniem 21 m: i r: b: wydaną w dalszym pełnieniu obowiązków Woźnego nad etatowego aż do stanowczo zapaść maiącej Decyzji zasuspendowanym został. w Warszawie dnia 24 Październ: 1822 r (podpisano) *Geroszewski* Sekretarz S. A.K.P.

ROZMAITOSCI.

w *Kwidzinie* d, 29 Wrześ: obchodzono pamiątkę upłynionego pół wieku od przyłączenia tej prowincji do Królestwa Pruskiego. (w r: 1772 należała do Polski.) Przytym obchodzie Król Pruski zaszczycił Radcę *Fiszera* ozdobą honorową, gdyż tenże Radca przez lat 50 ciągle służy Monarsze, niemniej Król dwom iego Córkom przeznaczył pensją, a Urzędnicy Starcowi ofiarowali srebrny puhar, tudzież mieszkańcy miasta prawo Obywatelstwa.— Pierwsza Aktorka Paryzka Panna *Duszenois* odwiedziła *Waleniens* swoie rodzinne miasto, grała na tamecznym teatrze, z trudnym do opisania zapałem przyieli ią mieszkańcy, po odegraniu roli *Meropy* rzucono na scenę wiele wieńców, z których Artystka wybrała kwiatek zwany *niezapominajki* i zachowała iako najdroszą pamiątkę, a połowę dochodu zwidowiska przeznaczyła ubogim tegoż miasta. — Do Paryża przybiegł goniec d, 8b:m: z Hiszpanji i przywiózł wiadomość iż Roialiści odniesli stanowcze zwycięztwo nad Jenerałem *Mina*. — Jakiś Turek czy Ormianin wynalazł sposób ocalenia swego życia i zdrowia wczasie morowej zarazy, obwiiał się w Kobierzec smołą wysmarowany, na twarz kładł maskę szklanną, a na ręce grube rękawiczki, jak tylko dowiedział się że gdzie panuie morowa zaraza w Azji czy Europie, natychmiast tam pospieszał, wchodził bezpiecznie do domów w których wszyscy byli złożeni śmiertelną chorobą, zabierał pieniądze i klejnoty, nawet z trupów zdejmował pierścienie i ozdoby, był nadto tyle nielitościwym że ieszcze żyiących dobiiał, co mu się w ogólnej trwodzę i zamieszaniu przez wiele lat udawało, tym sposobem zebrał znaczne skarby. Gdy ostatnim razem wszczeła się morowa zaraza w Barcelonie, pospieszył tam ów rabuś, lecz wydała się iego zbrodnia, i został zabity od pewnego oficera który nadszedł do umieraiącego swego przyiaciela a któremu ów starzec miał zadać cios śmiertelny. — Podług doniesień z Rzymu, Xże Stanisław *Poniatowski* miał opuścić tę stolicę, lecz postanowił teraz na zawsze w niej pozostać. — Prawo w Anglji nacieiemięzców zwierząt troskliwie iest wykonywanem, skazano pewnego Pułkownika na zapłacenie 2000 zł:p: za to że pędził na koniu bez odpoczynku 16 mil Angiel: i tyleż musiała zapłacić pewna Hrabina iż iej konie zaprzężone w karecie stały na ulicy przez 5 godzin wczasie ulewnego deszczu. — Gdy w Glaskowie Złodzieia prowadzono na śmierć,, poprzeczytaniu wyroku rzekł do Sędziego, na tym świecie byliśmy nieprzyiaciołmi, ale na tamtym spotkamy się poprzyiacielsku.,,

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czapski Wojciech Oby: z Suszewa.
Goszczyński Franci: Oby: z Żabikowa.
Węgrzynowicz Mikołaj Oby: z Łowicza.
Morzycki Józef Oby: z Wierzbia.—
Karolambo Prymo z Odessy, } Grecy.
Petro Salvo z Odessy. }
Miholao Spiro. z Odessy. }
Sulazar Hrabia z Moskwy.
Morszten Filip Dzie: z Sierniawy.
Gurski Michał b: Sędzia z Kumina.
Frankowski Jan Dzie: z Chorodyszcza.
Pruski Stanisław Oby: z Siedlec.
Dziedzicki Szymon Proku: z Pułtuska.
Sobocki Marcin Sędzia z Kalisza.
Wolicki Konstan: z Paryża.
Młocki Mikołaj Starościc z Woli.
Orłowski Ludwik Oby: z Góry.

DONIESIENIA.

Dnia 21 Paździe: skradzioną została Klacz brudno wilczata, rosła, gruba, ogon podczuchrany, lat 9, z 1 podkową, naszyi białe znaki od chomonta, zgineła na Pradze, z bryczką chomontem ruskim, beczką na wozie i workiem nowym z obrokiem, ktoby złodzieia przytrzymał przyzwoitą dostanie nadgrodę, zgłosi się na ulicę Senatorską pod Nr:467.

Pewna Pani idąc Krakow: Przed: zgubiła krzyż, wśrodku turkus, z którego czwarta część została się u właścicielki; uczciwy znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukar:Kurj:

Jeżeliby kto sobie życzył zaciągnąć dług złł: 6000, na pewną hypotykę, tu w Warszawie lub w Powięcie Warsza: raczy udać się pod Numer: 1328 przy ulicy S. Krzyskiej gdzie każdego czasu od gospodarza tegoż dowiedzieć się może o warunkach.

Odebrano transport Kawonów (Arbuzów) Astrachańskich na Nalewkach pod Nr 2245 i przeciwko placu głównego Ratusza.

B. Wężykowski Krawiec Wojskowy przeprowadził się z pod Nru 510 ulica Podwale na tęż samą ulicę pod Nr.519 naprzeciwko Kommissji Woiewodzkiej.

Teatr. Dziś *bezpłatnie* Kom: *Kto Kocha ten się kłoci* i Opera *Dwa słowa*. Jutro Drama *Dziewica słońca czyli Kora i Alonzo*.